

Prof. dr hab. Teresa Łoś – Nowak

Instytut Politologii

WNS Uniwersytet Wrocławski

Recenzja pracy doktorskiej Magdaleny Godowskiej *Transfer wiedzy naukowej do decydentów politycznych i podmiotów publicznych* przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Barbary Krauz – Mozer, Kraków 2016

### Zawartość merytoryczna i konstrukcja pracy doktorskiej

Wartość każdej pracy naukowej oceniamy przez pryzmat oryginalności tematu badawczego, jego realizacji oraz kompozycji. Mgr Magdalena Godowska w poprawnie skonstruowanym Wprowadzeniu do monografii *Transfer wiedzy naukowej do decydentów politycznych i podmiotów publicznych* uwzględniła każdy z ważnych komponentów całości; omówiła wybór tematu, z uzasadnieniem jego ważności w badaniach nad związkami łączącymi skomplikowany świat polityki i politycznych praktyk z nie mniej skomplikowanym światem nauki o polityce, z jej eksplanacyjnym potencjałem i świadomością odpowiedzialności za „...kondycję demokracji i konieczności normatywnego uwikłania nauki o polityce” (s. 7 Wstępu).

Ponadczasowe pytanie o rolę i jej funkcję nauki w polityce, w życiu społecznym i politycznym postawione we Wprowadzeniu do zasadniczej części rozprawy doktorskiej nabiera szczególnego znaczenia współcześnie, w warunkach obserwowanego procesu wzrastającej świadomości odpowiedzialności nauki za kondycję demokracji i jej normatywne działania polityczne, cele, skutki oraz oczekiwania społeczne. W założeniach i podejściu mgr M. Godowskiej wyraźnie dominuje fascynacja postpozytywistycznym rozumieniem nauki (o polityce) i jej społecznych, politycznych czy organicznych funkcjach, która dystansując się od kuhnowskiego modelu nauk społecznych na rzecz popperwskiej jej wizji zakłada rozumienia nauki i naukowości oraz wiedzy zdobywanej w przeświadczeniu o niemożności „przykładania” matrycy dedukcyjno-empirycznej do świata namysłu, refleksji, świata w którym rygor naukowości ogranicza poznanie i rozumienie ale jednocześnie stanowić może interesujący i

ważny punkt wyjścia do dyskusji z decydentami ze świata polityki, gospodarki czy kultury o problemach i zagrożeniach istotnych w przestrzeni publicznej.

W zaproponowanym przez Autorkę normatywnym modelu transferu wiedzy naukowej na poziom decyzyjny - w odróżnieniu od modelu pragmatycznego - istotnym jest odwoływanie się do zmian w zarządzaniu gospodarką światową, do wypracowywania nowych form współdziałania pomiędzy nauką i gospodarką, nowych nośników kooperacji w coraz to bardziej sieciowo zorganizowanym świecie oraz coraz większym społecznym dostępie do wiedzy. W świecie w którym akumulacja wiedzy i sukcesywnie wzrastający poziom złożoności procesu przetwarzania informacji w zaproponowanym przez Autorkę modelu transferu wiedzy naukowej, analityk polityki staje się już nie tylko swoistym „oferentem” wiedzy wynikającej z refleksji i namysłu adresowanej do decydentów (z przeświadczeniem o jej społecznej i politycznej użyteczności) ale elementem współuczestniczącym w tym procesie.

Transfer wiedzy naukowej do decydentów politycznych i podmiotów publicznych, jej jakość i odbiór a także implementacja to – jak zasadnie dowodzi Autorka w pracy - nowy technologiczny paradygmat naukowy i swoiste *signum temporis* świata przemysłowego, jego złożonej struktury organizacyjnej, różności i wielopoziomowości zarządzania nią, wreszcie społeczeństwa odnajdującego się w przestrzeni społecznej, politycznej, kulturowej (i wielu innych) o dynamice w historii niespotykanej.

Mariaż wiedzy i informacji nie jest czymś nowym w historii ludzkości. Powspółczesność nadała mu jednak zupełnie nowy wymiar. Dlatego też uważam, iż autorski projekt normatywnego transferu wiedzy naukowej to interesująca i warta refleksji propozycja. Jej adresatami są decydenci ze świata gospodarki, ekonomii i polityki ale – o istotne – nauka o polityce i ci, którzy ją „uprawiają”. Wskazując na powiązanie świata pragmatyki politycznej ze światem nauki, zwłaszcza nauk społecznych i politycznych, w których refleksja i namysł stanowić powinny wartość dodaną w procesach decyzyjnych we wszystkich obszarach życia społeczno-politycznego, jest ogromną szansą na ożywienie dyskursu w naukach społecznych i politycznych. Szansą na przywrócenie im właściwego miejsca w kanonie nauk.

Reasumując, w ocenie recenzenta wybór tematu uznać należy za szczególnie trafny. Przede wszystkim otwiera nową przestrzeń do ożywienia dyskursu naukowego w naukach społecznych i politycznych, wprowadza nowe wątki i nowe spojrzenie na relacje między wiedzą/nauką i polityką, „uwrażliwia” (powinna) badaczy na nowe wyzwania.

\*\*\*\*\*

Recenzowana praca składa się z 7 rozdziałów, Wstępu, Zakończenia, Bibliografii. Łącznie liczy 336 stron. Konstrukcja pracy jest czytelna. Kolejne rozdziały układają się wedle założonego celu pracy i hipotez postawionych we Wstępie.

Jak wcześniej podkreślono, w poprawnie przedstawionym Wstępie, mgr Magdalena Godowska przedstawiła ważne w każdej pracy naukowej hipotezy badawcze, pytania badawcze, omówiła stan badań, prezentując bogatą i różnorodną literaturę niezbędną dla tak zakreślonego celu badawczego oraz ustosunkowała się do konstrukcji strukturalnej rozprawy. To, co określa poznawczą wartość recenzowanej pracy to przede wszystkim zwrócenie uwagi na nie do końca uświadomioną potrzebę wypracowania modelu transferu wiedzy w „społeczeństwie sieci”, by odwołać się do metafory M. Castellsa, modelu który posiadałby potencjał intelektualny i pragmatyczny, wolny od uproszczeń z jakimi obciążone są znane w nauce projekcje nieadekwatne do świata w którym czas i przestrzeń radykalnie zmieniły swój wymiar a komunikacja i zarządzanie nimi wymaga nie tylko nowego spojrzenia ale przede wszystkim nowych narzędzi i nowej pragmatyki. Propozycje Autorki - zawarte w recenzowanej pracy – jeśli nawet nie wskazują idealnych rozwiązań, to eksponują potrzebę wykorzystywania nauki z jej bogactwem i różnorodnością do pragmatyków, decydentów osadzonych w życiu publicznym i odpowiedzialnych za procesy decyzyjne w przestrzeni społecznej w ramach np. polityk publicznych.

Wyjściowym dla konceptualnego osadzenia pracy jest rozdział I zatytułowany *Założenia paradygmatyczne*. Mgr Magdalena Godowska odtwarza w nim istotny dla realizacji postawionego celu badawczego dyskurs prezentujący dwie różne perspektywy statusu poznawczego wiedzy naukowej z zakresu nauk politycznych, wynikające z różnych założeń ontologicznych co do przedmiotu poddawanego naukowej „obróbce” oraz preferencji w zakresie metodologii badań (warstwa epistemologiczna). Ten zabieg pozwala pokazać różne odcienie świata polityki, racje kryjące się za procesami i mechanizmami decyzyjnymi, etyczne i normatywne wartości lub spycha je w procesie poznania na dalszy plan jako nieweryfikowalne, subiektywne, ulotne, nieaksjomatyczne. Fundamentalnym problemem wokół którego Autorka prowadzi Czytelnika w kolejnych rozdziałach rozprawy doktorskiej jest wiedza naukowa jako kapitał w cywilizacyjnym rozwoju społeczeństw, wiedza jako narzędzie racjonalizacji – jak pisze – „ludzkich działań”, ich operacjonalizacji czy wreszcie wiedza jako *techné* i *epistémé*.

Przypomnienie trwającej latami dyskusji na temat funkcji nauki i wiedzy naukowej, jej celu i potencjału w procesie cywilizacyjnego rozwoju dla podjętego tematu badawczego wydaje się niezbędne. Popperowska refleksja na temat realizmu naukowego i metodologii pracy naukowej w dochodzeniu do osiągnięcia naukowej „prawdopodobniejszej”, bo przedstawiającej rzeczywistość obiektywnie istniejącą i zderzenie jej z instrumentalizmem jest tutaj interesującym wkładem do dyskusji na temat kapitału eksplanacyjnego nauk społecznych versus ich operacjonalizacji i instrumentalizacji w działaniu, w procesie decyzyjnym, jego racjonalizacji i w jego pragmatyce.

W rozdziale II Autorka konstruuje normatywny model systemu transformacji wiedzy naukowej optymalizującego warunki procesu decyzyjnego w społeczeństwie poindustrialnym. To jeden z głównych celów pracy. Zbudowanie takiego modelu ma służyć „...do opisu i wyjaśniania badanych zjawisk, zwłaszcza tych, których nie da się bezpośrednio zaobserwować” (s. 77) zaś jego implementacja i użyteczność jest pochodną wiedzy o odwzorowywanej w niej rzeczywistości społecznej, politycznej czy kulturowej. Służebną funkcję w tym przedsięwzięciu spełnia ogólna teoria systemów, w tym głównie analiza systemowa. Jej istocie mgr M. Godowska poświęca znaczące fragmenty rozdziału.

Sięgnięcie po analizę systemową, czy może poprawniej nazwać by można w tym przypadku „podejście systemowe” pozwoliło Autorce pokazać istotę fenomenu transferu wiedzy z ośrodka tę wiedzę generującego do systemu który podlega (powinien) procesom zmian, przekształceń etc. Podejście systemowe implikuje bowiem dynamikę zmian i przekształceń nośnikiem których - w skonstruowanym modelu - jest wiedza. W układzie jakim jest system, istotnymi jego komponentem są podmioty/elementy w nim uczestniczące oraz interakcje, zwłaszcza ich dynamika, charakter, siła oddziaływania. Nie należy przy tym zapominać, iż interakcje są w znaczącym stopniu pochodną struktury systemu oraz, że jest to zmienna niezależna tylko w przypadku systemów modelowych, traktowanych jako narzędzie badawcze.

We wprowadzeniu do pracy doktorskiej Autorka odwołuje się do dorobku nauk politycznych gdy chodzi o procesy dotyczące sfery życia publicznego, zwłaszcza fazy formułowania i realizacji polityk publicznych w różnych sferach i przejawach polityki państwa. To słuszna strategia badawcza. Jej rozwinięcie pozwala na wykorzystanie szerokiego dorobku tej dyscypliny, gdy chodzi o realizację stawianych celów badawczych. W tym też widzę sensowność umieszczenia w r. III złożonej materii poznawczej jakim jest racjonalność w działaniu, niejako w dwóch odsłonach: racjonalności pragmatycznej o dużym ładunku

instrumentalizacji działań i decyzji politycznych oraz racjonalności naukowej, o dużym aksjologicznym ładunku.

Racjonalność poznania to sfera wiedzy, intelektu i namysłu istotna w procesie dochodzenia do prawdy naukowej i jej projekcji do sfery praxis, w której nośnicy racjonalności pragmatycznej dokonują wyborów w zakresie transferu owej wiedzy i jej możliwej implementacji. Nieprzypadkowo Autorka odwołuje się w tym rozdziale do racjonalności w popperowskim rozumieniu w którym nauka i wiedza to dążenie do prawdy, to symbol postępującego poznania, pokory w tym procesie.

Nie podważając w żadnym fragmencie recenzji pracy doktorskiej M. Godowskiej sensowności zamieszczenia rozważań na temat nauk politycznych jako dyscypliny akademickiej, ewolucji modelu nauk politycznych, użyteczności nauk o polityce i szerzej nauk społecznych, których są istotnym komponentem oraz o ich związkach z politykami publicznymi poddaję jednak pod rozagę Autorki – w przypadku podjęcia decyzji o ewentualnej publikacji tej interesującej pracy - możliwość przeniesienia rozdziału czwartego o kilka oczek wyżej, sytuując go w rozdziale pierwszym. Ten zabieg pozwoliłby szerzej ustosunkować się do wyzwań wciąż stojących przed współczesną politologią oraz – co jest nie mniej ważne – pokazać ewentualne drogi wyjścia z sytuacji, która może skazywać ją na zawieszenie w akademickiej przestrzeni, na jej alienację od praktyki politycznej i tym samym „zamknięcie się w „szczelnych wieżach z kości słoniowej....” (s. 185). Taki stan rzeczy byłby zabójczy dla nauki w świecie w którym wiedza jest źródłem i kluczem do postępu, innowacyjności, rozwoju zaś jej transfer z poziomu gabinetów uczonych na poziom jej przetworzenia, testowania i wdrażania służyć ma/powinien/ obu „graczom” w przestrzeni naukowej i praktycznej. Takie usytuowanie tego rozdziału pozwoliłoby – jak sądzę – pokazać jeszcze mocniej, iż mało skuteczne poznawczo jest „... ograniczanie aplikacyjnego charakteru wiedzy (politologicznej – TŁN) wyłącznie wyodrębnionej drogą administracyjną nauk o polityce publicznej” (s. 23).

Rozdziały 5 - 7 zawierają treści o zasadniczym dla pracy przesłaniu i celach. Wyraźnie także nawiązują do motywów i inspiracji do napisania rozprawy doktorskiej. Autorka nie ukrywa, iż podjęty temat to próba „wypełnienie luki badawczej i wydawniczej na temat transferu wiedzy z zakresu nauk politycznych, pożądanego kształtu tego procesu, zasadności ...” oraz w nie mniejszym zakresie zagłębienie się w temat użyteczności wiedzy, zwłaszcza wiedzy z zakresu nauk politycznych i jej wartości poznawczej jako „...narzędzie rozwiązywania problemów społecznych w ramach racjonalnego politycznego procesu

decyzyjnego (formułowania polityk publicznych), opartego na procedurach deliberatywnych i partycypacyjnych” (s. 20).

Poznanie rzeczywistości tak bardzo złożonej, zróżnicowanej i dynamicznej, jaką jest wiedza naukowa i wszystko co stanowi o jej specyfice oraz uświadamiana potrzeba sięgania po potencjał, jaki może być wykorzystany w praktyce, w różnych sferach życia społecznego, politycznego czy gospodarczego wymagało od Autorki sięgnięcia po nowoczesne techniki i metody badawcze. Wybór padł na analizę systemową. Jest to wybór zasadny. Analiza systemowa jest bez wątpienia jedną z bardziej wpływowych i atrakcyjnych podejść teoretycznych. Umożliwia całościowe przedstawienie badanych procesów i zjawisk, wymusza bardziej całościowe podejście do złożonych problemów funkcjonowania różnych segmentów życia społecznego, pozwala na wydobywać istotne dla badanej kwestii trendy i kierunki zmian. Tak postrzegana może dotyczyć różnych przedmiotów i obszarów społecznej i politycznej aktywności. W recenzowanej pracy jest nim transfer wiedzy naukowej „ukierunkowany na generowanie i rozprzestrzenianie wiarygodnej wiedzy naukowej o rzeczywistości politycznej, która może służyć jako narzędzie rozwiązywania problemów społeczno-gospodarczych w ramach procesów formułowania polityk publicznych” (s. 86). Ów transfer wiedzy postrzegany systemowo tworzą jego otoczenie (wraz z wejściem do systemu i wyjściem na zewnątrz), twórcy i odbiorcy wiedzy oraz ich wzajemne reakcje. Jak zaznaczono w recenzji kilkanaście wierszy wyżej, należy mieć także na uwadze strukturę systemu transferu wiedzy bowiem to właśnie owe interakcje są w znaczącym stopniu pochodną struktury systemu, na ogół w realnym świecie polityki i zjawisk jej towarzyszących, bardzo dynamicznej. W recenzowanej pracy dotyczy ona „zarządzania” sprawami publicznymi, dobrem publicznym, jakością procesu, którego efekt końcowy jest pochodną wiedzy przekazywanej np. decydom politycznym i różnego rodzaju podmiotom obecnym w zorganizowanym życiu publicznym, na różnych poziomach ich aktywności. Píše o tym w r. 5 zatytułowanym *Systemowe ujęcie wiedzy naukowej w procesach formułowania polityk publicznych*. W rozdziale tym zwraca także uwagę na niebezpieczne zagrożenie wykorzystywania wiedzy w celach zdecydowanie utylitarnych. Historia ludzkości, od najbardziej odległych czasów pokazuje, iż „wiedza” obok pozytywnego komponentu jej posiadania i dzielenia się z innymi prowokuje do jej wykorzystywania także w celach służących raczej poszerzania zakresu władzy, dominacji. To spostrzeżenie koresponduje z pozytywistycznym przekonaniem o możliwościach, jakie dostarcza dostęp do niej i sposób jej wykorzystywania w praktyce.

Prezentując „pozytywne” i „negatywne” strony modeli analitycznych związanych z zarządzaniem sprawami publicznymi Autorka koncentruje się na kwestiach podnoszonych w szerokim nurcie nowego zarządzania publicznego, konfrontując go z weberowską wersją osadzoną na zawodowej, politycznie neutralnej, służbie cywilnej jako „niedostosowanym” do realiów współczesnego państwa oraz mało skutecznym w - jak pisze - „społeczeństwie pośpiechu”, niejako „wycofanym na własne życzenie” z procesów współdecydowania, akceptując status biernego „biorcy” decyzji i rozwiązań z obszaru dóbr publicznych, zwłaszcza pochodzących od zrutynizowanej nierzadko biurokracji. Rosnące znaczenie wiedzy w procesie zarządzania sprawami publicznymi, jakości dostarczanej wiedzy oraz jej transferu do różnego rodzaju sektorowo zorganizowanych polityk publicznymi zrodziło – co podkreśla Autorka – zapotrzebowanie na różnego rodzaju kompetentne, „dobrej jakości” analizy polityki, mające przede wszystkim „dostarczać wiedzy precyzyjnej, aplikowalnej w rozwiązywaniu problemów społecznych” a nieco później w poszukiwaniu „nowego modelu zarządzania publicznego” (New Public Management).

Poprawność przeprowadzonego wywodu na temat znaczenia wiedzy w procesach zarządzania dobrem publicznym wymagała skonstruowania modelu analitycznego sięgając po narzędzia, niezbędne w poprawnie przeprowadzonej analizie systemowej. Omówiono w tym celu otoczenie systemu (w tym przypadku jest to transfer wiedzy), czynniki znajdujące się w jego otoczeniu, elementy którymi są twórcy wiedzy naukowej i jej odbiorcy (tj. podmioty transferu) oraz interakcje, a więc klasyczne komponenty systemu, skatalogowano pojęcia istotne w dla rozumienia formuł nowego zarządzania, w którym obok rządzenia stawały się wartości takie jak, współodpowiedzialność, zaufanie, legitymizacja, czyli *good governance*, partycypacja, deliberacja etc. Na uwagę zasługuje bardzo wyważony fragment rozdziału 5 w którym mgr Godowska nie tylko porządkuje kluczowe dla tematu pojęcie polityki publicznej, istoty i faz procesu jej formułowania i realizacji ale wskazuje na argumenty istotne w tym procesie na każdym w jego etapów, tj. od agendy politycznej do ewaluacji realizacji polityki publicznej. W tej analizie widać wyraźnie politologiczne spojrzenie na mocne i słabe strony przepływu wiedzy z zakresu nauki o polityce do praktyki, do poszczególnych faz i etapów procesu decyzyjnego. Jedną ze słabości tego procesu jest obok jakości koordynacji współpracy decydentów i analityków polityki „jakość wiedzy obywatelskiej”. Ten stan świadomości obywatelskiej jest obciążeniem w procesach decyzyjnych ale z drugiej strony stwarza ogromne wyzwanie dla nauk politycznych. W procesie zarządzania sprawami publicznymi wzrasta bowiem „zapotrzebowanie na wiedzę po stronie społeczeństwa obywatelskiego, które w tym

świecie staje się odbiorcą w ramach systemu transferu wiedzy z zakresu nauk politycznych” (s. 249). Uświadomienie sobie tej zależności sprawia, iż wzrasta potrzebna wypracowania „nowej wizja relacji między procesami wytwarzania i stosowania wiedzy” (s. 252). Propozycje i sugestią w tym transferze wiedzy do praktyki zawierają omówiony w rozdziale 6 *Model normatywny systemu transferu* oraz przemyślenia Autorki zawarte w rozdziale 7 *Transfer wiedzy naukowej z zakresu nauk politycznych – szanse i ograniczenia*.

Podjęcie normatywne stanowiące inspirację Autorki w konstrukcji modelu normatywnego systemu transferu wiedzy zakłada intencjonalnie możliwość przenoszenia wiedzy naukowej do rzeczywistości tworzonej przez człowieka – decydenta i współdecydenta, to swoiste jak pisze „abstrakcyjne aproksymacje rzeczywistości”, to projekcja pożądanego stanu określonego segmentu rzeczywistości społecznej i politycznej, rozwiązań mających umożliwić realizację wcześniej założonych celów, doboru adekwatnych do założonego stanu spraw (publicznych – TLN), wytwór (dzieło) człowieka (rozumnego i racjonalnego - TLN). To bez wątpienia wyzwanie zawsze trudne a i często zawodne, bo zawierające wielość różnorodność niewiadomych (zmiennych niezależnych) oraz ich subiektywne oceny. Autorka ma świadomość złożoności konstrukcji proponowanego modelu dlatego też jego projekcję rozpoczyna po pierwsze, od niezwykle istotnych dla czytelności wywodu i pożądanym w każdej naukowej pracy socjotechnicznych zabiegów, jak wyraźne definiowanie kategorii i przyjętych definicji (transfer wiedzy), założeń normatywnych (określających pożądanym stan spraw) oraz po drugie, wskazuje na elementy systemu transferu gwarantujące optymalizację procesu, tj. osiągnięcie celu pożądanego (po stronie twórców wiedzy naukowej jak i odbiorców tejże wiedzy, bariery ograniczające itp).

Analiza szczegółowo omówionego materiału pozwala założyć, iż zaproponowany model transferu wiedzy może stanowić „...potencjalne narzędzie przyszłych badań empirycznych, dzięki którym możliwe byłoby projektowanie działań sprzyjających procesowi wykorzystania dorobku nauk politycznych w politycznych procesach decyzyjnych (s. 285), w Polsce wciąż znajdujących się w fazie projekcji i aspiracji.

Całość zamyka rozdział 7 w którym pokazano szanse i ograniczenia jakie nauka napotyka w procesie budowania relacji z podmiotami działającymi z sferze praktyki, odpowiedzialności za procesy decyzyjne, efektywność, polityczna odpowiedzialność etc. Mgr Magdalena Godowska nie ulega skrajnej fascynacji nauką oraz jej nieograniczonym (i domyślnie pozytywnym – TLN) wpływie na świat i wszystko co o tworzy, starając się wyważyć racje zwolenników i przeciwników nadmiernej ekscytacji tym co rewolucja naukowo-



techniczna, biotechnologiczna i inne nowe technologie wnoszą do świata, środowiska człowieka, jego otoczenia i jego samego. Na pewno świat zmienia się gwałtownie i bardzo radykalnie i aby móc w nim żyć trzeba także zmieniać samego siebie. Aby pokazać tę zależność i powiązania doktorantka dzieli rozdział 7 na dwa uzupełniające się fragmenty. W części pierwszej opisuje zagrożenia będące następstwem ogromnego skoku cywilizacyjnego i „społeczeństwa ryzyka”, przywołując stanowisku wielu wybitnych badaczy powspółczesności (U. Beck, A. Giddens, M. Sandel i inni) w drugiej zaś eksponuje ograniczenia z jakimi badacze są konfrontowani. Na tym tle dobrze prezentują się rozważania na temat niekończących się dysput na temat metodologicznych i aksjologicznych złożoności nauk o polityce oraz proponowanych modeli deliberatywnej analizy polityki będących „obietnicą” szansy dla nauk o polityce. Całość zamykają Podsumowanie wyników badań, zwłaszcza wnioski końcowe odnoszące się do wyzwań oraz problemów z jakimi jest konfrontowana dzisiejsza nauka o polityce.

#### Konkluzja

Z pełnym przekonaniem pragnę podkreślić, iż mgr Magdalena Godowska przedłożyła pracę o wysokich walorach naukowych, metodologicznie i konstrukcyjnie poprawną. Wybór tak niezwykle aktualnego ale i trudnego tematu wymagał od Autorki wiedzy syntetycznej i analitycznej, umiejętności wyłuskiwania zawłości jakie pojawiają się na etapie konstruowania struktury pracy i podejmowanych decyzji metodologicznych, wyboru metod badawczych, teoretycznych konstrukcji itp. kwestii. Biorąc zaś pod uwagę dobrą znajomość problematyki, łatwość, z jaką prezentuje materiał zawarty w pracy doktorskiej oraz umiejętność korzystania z bogatych materiałów stwierdzam, iż recenzowana rozprawa doktorska mgr Magdaleny Godowskiej spełnia wymogi przewidziane w ustawie o stopniach i tytułach naukowych z marca 2003 r. Powyższe pozwala mi postawić wniosek o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, czerwiec 2016

Prof. zw. dr hab. Teresa Łoś - Nowak

